



Warszawa, dnia 8 grudnia 2016 r.

## **NIEZBĘDNE SZYBKIE DOFINANSOWANIE INSPEKCJI WETERYNARYJNEJ**

Samorząd lekarzy weterynarii apeluje do Premier Beaty Szydło o osobiste zaangażowanie oraz zainteresowanie się sytuacją w Inspekcji Weterynaryjnej. - *Bez wsparcia kadrowego i finansowego Inspekcji Weterynaryjnej trudno będzie obronić kraj przed ptasią grypą i afrykańskim pomorem świń* – mówi Jacek Łukaszewicz prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej.

Na polskie służby weterynaryjne spadła bezprecedensowa odpowiedzialność. Na wschodzie kraju trwa walka z afrykańskim pomorem świń, tymczasem na zachodzie pojawiło się kolejne zagrożenie, tym razem ze strony ptasiej grypy. Dzięki zaangażowaniu pracowników Inspekcji Weterynaryjnej od kilku tygodni nie mamy nowych ognisk ASF, a pierwsze ognisko ptasiej grypy zostało szybko i profesjonalnie zlikwidowane. Zdrowie i bezpieczeństwo konsumentów nie są w żaden sposób zagrożone, ale bezpieczeństwo ekonomiczne hodowców oraz przetwórców wieprzowiny i drobiu jest cały czas w poważnym niebezpieczeństwie.

Wszystko zależy teraz od szybkiego i skutecznego zwalczania nowych ognisk ASF i ptasiej grypy, ale przede wszystkim od prewencji i restrykcyjnie stosowanych zasad bioasekuracji. – **Samorząd lekarzy**

**weterynarii czuje się w obowiązku przypomnieć, że bez wsparcia kadrowego i finansowego Inspekcji Weterynaryjnej, nawet ofiarność i zaangażowanie jej pracowników może okazać się niewystarczające w walce z groźnymi wirusami** – powiedział Jacek Łukaszewicz prezes Krajowej Rady Lekarsko-Weterynaryjnej.

Tymczasem w wielu powiatowych inspektoratach weterynarii mamy do czynienia z wakatami. Młodzi ludzie z powodu niskich pensji nie chcą rozpoczynać pracy w Inspekcji Weterynaryjnej, a starsi i bardziej doświadczeni pracownicy odchodzą. Bez zmiany tej sytuacji nie możemy liczyć na skuteczną walkę z ASF i ptasią grypą. - **Dlatego zwracamy się do Pani Premier Beaty Szydło z apelem o wsparcie dotychczasowych wysiłków Ministerstwa Rolnictwa w walce z ASF oraz ptasią grypą. Niezbędne jest uwzględnienie dodatkowych potrzeb finansowych Inspekcji Weterynaryjnej w przyszłorocznym budżecie państwa** – tłumaczy prezes Jacek Łukaszewicz.

Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna zwraca również uwagę na brak rozporządzeń wykonawczych niezbędnych do zwalczania ptasiej grypy u dzikiego ptactwa. Nieprecyzyjne jest także rozporządzenie „w sprawie środków podejmowanych w związku ze zwalczaniem u drobiu wysoce zjadliwej grypy ptaków”. Ogranicza się ono bowiem tylko do zwalczania wirusa podtypu H5N1. Tymczasem teraz Inspekcja Weterynaryjna ma do czynienia z podtypem H5N8.